

# Więści z kraju

## „Nagroda Współodczuwania” dla Pracowni

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot zostało przez Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne Klub Gaja uhonorowane „Nagrodą Współodczuwania”. Pracownia otrzymała nagrodę „za wieloletnią obronę dzikiego życia Puszczy Białowieskiej”. Tegoroczną nagrodę otrzymali również Marcin Czyżewski z „Gazety Wyborczej”, WFOŚiGW w Katowicach oraz NFOŚiGW.

Wręczenie nastąpiło 23 maja w ramach obchodów Światowego Dnia Praw Zwierząt (22 maja to Światowy Dzień Praw Zwierząt) w gmachu Biblioteki Śląskiej w Katowicach. W imieniu Pracowni nagrodę odebrał prezes Stowarzyszenia, Radosław Ślusarczyk.

Klub Gaja przyznaje „Nagrodę Współodczuwania” organizacjom, instytucjom i osobom, które w szczególny sposób przyczyniają się do promocji i przestrzegania praw zwierząt.

## SKO podtrzymuje wcześniejszą decyzję w sprawie Czarnego Gronia

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Krakowie w kwietniu br. utrzymało w mocy wcześniejsze decyzje z listopada 2010 r., na podstawie których umorzono decyzje burmistrza Andrychowa, zezwalające na wycinkę drzew pod rozbudowę ośrodka narciarskiego na Czarnym Groniu. Ponowne decyzje SKO w Krakowie zostały wydane w związku z odwołaniami złożonymi przez inwestora oraz byłego burmistrza Andrychowa na decyzje SKO z listopada 2010 r. Decyzje SKO z kwietnia br. są ostateczne.

Na podstawie unieważnionych przez SKO zezwoleń, wydanych przez byłego burmistrza Andrychowa, usunięto 627 drzew w miejscowości Rzyki-Praciaki. Po usunięciu drzew, inwestor wybudował kolej krzesełkową, instalację naśnieżania oraz oświetleniową. Wszystkie obiekty powstały bez wymaganych prawem pozwoleń, tj. pozwolenia na budowę, decyzji środowiskowej, pozwolenia wodnoprawnego.

SKO w Krakowie w uzasadnieniu decyzji wskazało na szereg uchybień tych zezwoleń, m.in. „brak rozważenia okoliczności sprawy” i „brak ustalenia stanu faktycznego”. Były burmistrz Andrychowa wydając decyzje nie wiedział, które drzewa faktycznie zostaną wycięte i czy istnieją racjonalne przesłanki do usunięcia drzew oraz czy istnieje możliwość zwolnienia inwestora z opłat za wycinkę – zwolnienie z opłat dotyczyło łącznie ok. 4 mln zł.

## Szansa na ocalenie Szrenicy

Na zboczach Szrenicy funkcjonuje kompleks narciarski, położony częściowo w strefie ochrony ścisłej Karkonoskiego Parku Narodowego. Są to 3 wyciągi orczykowe, kolej linowa i 4 trasy narciarskie. Zaplanowano jego rozbudowę o nową kolej linową, sieć nartostrad oraz instalację naśnieżania.

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot już w 2006 r. włączyła się w postępowanie administracyjne, dotyczące rozbudowy kompleksu narciarskiego na Szrenicę. Było to postępowanie o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych dla tej inwestycji, którą wydano w konsekwencji w oparciu o wadliwy raport oddziaływania na środowisko.

Wątpliwości w kwestii jakości przeprowadzonej oceny oddziaływania na środowisko tej inwestycji na

obszar Natura 2000 „Karkonosze” miał również Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska. W 2010 r. złożył on wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Jeleniej Górze o stwierdzenie nieważności wydanej w 2006 r. decyzji środowiskowej. Pracownia przyłączyła się do postępowania wszczętego przez GDOŚ. SKO odmówiło jednak unieważnienia decyzji środowiskowej. W tej sytuacji Pracownia złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, który w czerwcu 2011 r. uchylił decyzję SKO w Jeleniej Górze.

Nowa kolej linowa funkcjonuje już od grudnia 2010 r., jeżeli jednak decyzja środowiskowa zostanie unieważniona, to konieczne będzie wycofanie z obrotu prawnego pozwolenia na budowę. Nadzieją dla ochrony Szrenicy w dalszej przyszłości jest jedna z zasad prawa unijnego – „zakaz korzystania z owoców naruszenia prawa”.

## **Zawieszono nowy projekt ustawy o nasiennictwie**

Na początku czerwca br. Międzynarodowa Koalicja dla Ochrony Polskiej Wsi (ICPPC) alarmowała o próbach przeforsowania projektu nowej ustawy o nasiennictwie bez przeprowadzenia konsultacji społecznych. Dzięki szybkiej akcji ICPPC, która wystosowała „Apel do rządu i polityków w sprawie odrzucenia projektu nowej ustawy o nasiennictwie”, projekt wrócił do Komisji Sejmowej. Przedstawiciele ICPPC wskazywali na szereg uchybień w zapisach tego dokumentu, upatrując w tym próbę wprowadzenia „tylnymi drzwiami” organizmów modyfikowanych genetycznie do polskiego rolnictwa.

Stawiane zarzuty to m.in.:

- nieprecyzyjne regulacje w sprawie nasion i roślin poprzez wykreślenie z obowiązującej ustawy o nasiennictwie zapisów o brzmieniu: „Odmian genetycznie zmodyfikowanych nie wpisuje się do krajowego rejestru”,
- wprowadzenie ograniczenia co do łącznej ilości wprowadzanego materiału siewnego odmian regionalnych roślin rolniczych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, który nie może przekroczyć 10%.

Koalicja domaga się szerokich konsultacji społecznych w trakcie opracowywania nowej ustawy o nasiennictwie oraz respektowania przez polski rząd żądań większości wyborców, którzy domagają się Polski wolnej od GMO.

Opracowanie: Karina Nowicka-Kudłacz